

Warszawa, 29 stycznia 2015 r.

KL/59/PP/2014

Pani

Ewa Kopacz

Prezes Rady Ministrów



Komitet Stały Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2014 r. zdecydował, że w Radzie ds. Unikania Opodatkowania nie będzie zasiadał przedstawiciel organizacji zrzeszającej przedsiębiorców lub pracodawców. Decyzja ta, jest o tyle niezrozumiała, że zadaniem Rady ma być analizowanie transakcji gospodarczych, w których zawieraniu największe doświadczenie mają właśnie przedsiębiorcy. Rada wydawać będzie pisemne opinie o zasadności zastosowania klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania, na wniosek złożony przez stronę postępowania, organ podatkowy pierwszej instancji lub organ odwoławczy.

Rada, składająca się z 4 sędziów w stanie spoczynku, 6 pracowników szkół wyższych, przedstawiciela wskazanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich oraz członka Krajowej Izby Doradców Podatkowych, gwarantować ma najwyższy poziom profesjonalizmu oraz niezależność od organów podatkowych.

Nie ujmując autorytetowi osób, które zostaną do niej powołane, trzeba zwrócić uwagę na fakt, że zdecydowana większość z tych osób, nie ma bieżących doświadczeń w prowadzeniu biznesu i zawieraniu transakcji gospodarczych. Rada ma być organem oceniającym najbardziej skomplikowane transakcje gospodarcze, z których oceną (w założeniu samego projektodawcy) problem mogą mieć urzędnicy. Tym bardziej niezrozumiałe wydaje się powołanie do jej składu osób, które na pewno posiadają dużą wiedzę prawniczą, jednak nie mają doświadczenia w prowadzeniu biznesu, w tym w szczególności w realizowaniu zaawansowanych transakcji gospodarczych.

Osoby, które nie uczestniczą na bieżąco w prowadzeniu działalności gospodarczej, nie dają gwarancji prawidłowej oceny typowości i adekwatności analizowanych przez Radę transakcji. Osoby z dużym doświadczeniem zawodowym i prawnym (sędziowie w stanie spoczynku), którzy zakończyli już aktywność zawodową, nie mają wiedzy o aktualnych typowych transakcjach oraz o ich adekwatności gospodarczej. Może to ograniczać polskich przedsiębiorców w podążaniu za światowymi trendami, bowiem nowoczesne, nierzadko skomplikowane transakcje będą oceniane bez uwzględnienia aktualnych trendów międzynarodowych. Będzie to miało wpływ na osłabienie możliwości polskich przedsiębiorców podjęcia walki konkurencyjnej na rynku międzynarodowym.



Oczywiście obecność w Radzie reprezentanta przedsiębiorców lub pracodawców nie będzie mieć kluczowego znaczenia dla podejmowanych rozstrzygnięć, niemniej w naszej ocenie zagwarantuje omówienie opiniowanej transakcji, jej typowości i adekwatności, nie tylko w sensie prawnym, ale także ekonomicznym.

Trudno nie odnieść wrażenia, że celem Ministra Finansów jest wprowadzenie klauzuli za wszelką cenę, zaś tworzenie instytucji zabezpieczających (Rada) ma charakter pozorny i służyć ma raczej powszechnej akceptacji dla jej wprowadzenia, niż rzeczywistemu zabezpieczeniu podatników przed pro fiskalnymi orzeczeniami.

Nie znajdujemy uzasadnienia dla wyłączenia spośród członków Rady ds. Unikania Opodatkowania przedstawiciela przedsiębiorców lub pracodawców, tylko dlatego, że w przyjętych przez Rząd założeniach nie uwzględniono takiego rozwiązania. Przedsiębiorcy powinni mieć swoją reprezentację choćby dla wzmocnienia znaczenia wydawanych przez nią opinii i uniknięcie zarzutu, że działania gospodarcze oceniają osoby nie mające w tym zakresie doświadczenia. Modyfikacja składu Rady, na obecnym etapie legislacyjnym, nie narusza procesu uchwalania aktów prawnych i tym bardziej budzi nasze wątpliwości co do intencji projektodawcy.

Wnosimy o przywrócenie reprezentacji przedsiębiorców w Radzie ds. Unikania Opodatkowania. Wpływie to pozytywnie na wiarygodność opinii zabezpieczających, a także ich zgodność z prawem i rzeczywistością gospodarczą.



Henryka Bochniarz
Prezydent Konfederacji Lewiatan

